

O PRZYSZŁOŚCI SPÓŁDZIELNI

Rozmowa z mgr inż. Wojciechem Pronobis, Prezesem SM „Na Skarpie” w Toruniu

Co dzieje się z projektem zmian w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych?

Do ostatnich dni kadencji toczyły się prace nad projektami ustaw o : „Spółdzielniach mieszkaniowych” i „Prawo spółdzielcze”. Obserwujemy psucie prawa i tworzenie aktów niekonstytucyjnych oraz szkodliwych dla spółdzielczości jak i dla stanowienia prawa.

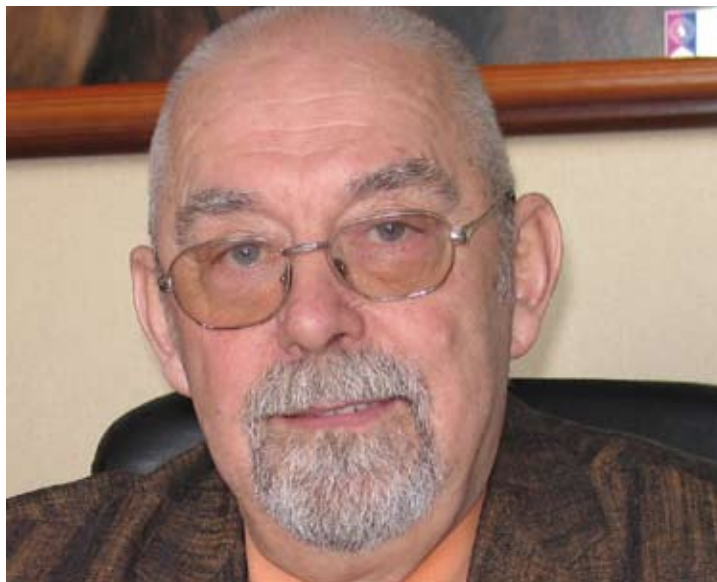
Spółdzielczość mieszkaniowa na przystawionym celowniku jest od ponad 20 lat. Od tego też czasu wprowadzane są restrykcyjne przepisy, które ograniczają lub wręcz uniemożliwiają funkcjonowanie spółdzielni w gospodarce rynkowej. Jeżeli pojawiają się pozytywne projekty nie znajdują poparcia w Sejmie.

Szczególnie wyróżnia się pod tym względem Parlament obecnej kadencji. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych była po 2000 roku pięciokrotnie nowelizowana – w tym w roku 2007 i 2009. Pięciokrotnie też Trybunał wydawał w tej sprawie swoje werdykty wskazujące naruszenie Konstytucji. Ministerstwo Infrastruktury przygotowało własny projekt powielający niestety błędy (na szczęście odrzucony przez Sejm 30 sierpnia 2011 roku, prawdopodobnie po Ogólnopolskim Forum Spółdzielczości w Warszawie, które nie pozostawiło złudzeń co do zamiaru Sejmu tej kadencji, aby zlikwidować Spółdzielnie Mieszkaniowe w Polsce, absolutnie nie licząc się z jej właścicielami czyli członkami spółdzielni).

Co to oznacza?

W rezultacie sektor mieszkaniowy w chwili obecnej nadal działa pod rządami niekonstytucyjnej ustawy. Według opinii dr hab. Małgorzaty Bednarek z Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowanej na wniosek Biura Analiz Sejmu projekt ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wykazuje, że nie powinien on stanowić przedmiotu dobrych prac legislacyjnych, ponieważ ponad 20 przepisów Projektu jest lub może być uznane za niezgodne z Konstytucją (art. 2,32,58,64 i art. 165) co trzeba uznać za liczbę wręcz rekordową.

Jakie będą dalsze losy spółdzielni mieszkani-



Wojciech Pronobis: - Europa wraca do spółdzielczości, a u nas usiłuje się ją likwidować. Trzeba pamiętać, że spółdzielczość jest jedną z niewielu form prowadzenia działalności gospodarczej opartej wyłącznie na polskim kapitale.

wych zależeć będzie od tych, którzy będą nas reprezentować w Sejmie nowej kadencji tzn. tych, na których oddamy swój głos 9 października 2011 roku.

Jeżeli wybory wygrają dotychczasowi przeciwnicy zasad spółdzielczości, którym obce są jej idee, nie baczący na korzyści płynące dla jej członków, łamiący Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, czyli w większości przedstawiciele partii prawicowych to będziemy borykać się z problemami. Najważniejsze z nich to : rozproszenie wspólnego majątku, ograniczenie środków na remonty oraz konserwację zasobów jak również dekapitalizację infrastruktury osiedlowej tj. dróg, oświetlenia, placów zabaw, parkingów.

Jaką przewiduje Pan przyszłość Spółdzielni Mieszkaniowych Polsce?

Jestem optymistą, chociażby dlatego, że Rezolucja ONZ A/RES/64/136 na temat roli spółdzielczości w rozwoju społecznym ogłosiła rok 2012 Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości.

„Dokument ten wzywa rządy, instytucje międzynarodowe i wszystkie inne zainteresowane strony do wspierania rozwoju i wzrostu spółdzielni na całym świecie. Rezolucja podkreśla również konieczność budowy lepszej świadomości na temat spółdzielczości i proponuje rządów państw członkowskich by dokonały przeglądu swojego ustawodawstwa dotyczącego spółdzielni, by upewnić się, czy gwarantuje ono spółdzielniom możliwości wzrostu i trwałości.

W dalszym ciągu dokument nawołuje do lepszej współpracy rządów, organizacji spółdzielczych i międzynarodowych, do wspólnego tworzenia programów ukierunkowanych na wzmacnianie potencjału spółdzielni, w tym wiedzy i umiejętności organizacyjnych, kierowniczych i finansowych ich członków oraz na ułatwianie dostępu spółdzielni do nowych technologii.

Polscy spółdzielcy pra-

gną obchodzić swoje tegoroczne święto, a także przygotowywać się do obchodzonego po raz pierwszy na świecie Międzynarodowego Roku Spółdzielczości zarówno w poczuciu dobrze spełnianych obowiązków, jak i nadziei na trwałą i jasną perspektywę swojego rozwoju”.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Europa wraca do spółdzielczości, a u nas usiłuje się ją likwidować. Trzeba pamiętać, że spółdzielczość jest jedną z niewielu form prowadzenia działalności gospodarczej opartej wyłącznie na polskim kapitale. W większości państw europejskich spółdzielczość pełni istotną rolę w zaspakajaniu potrzeb ludzi o średnich i niskich dochodach. U nas próbuje się pozostawić ludzi samych sobie nie uwzględniając kosztów społecznych, które wszyscy poniesiemy. Jestem jednak przekonany, że zwycięży zdroworozsądkowe podejście do problematyki spółdzielni mieszkaniowych a tym samym my dokonamy właściwego wyboru polityków dla których dobro wspólne nie jest reliktem przeszłości tylko kierunkiem działania na przyszłość.

Jakie korzyści lub straty przyniosły spółdzielcom dotychczasowe zmiany w prawie spółdzielczym?

Spółdzielczość mieszkaniowa na przystawionym celowniku znalazła się od czasu objęcia władzy przez partie prawicowe. Dokonano szeregu zmian w ustawach, niestety bardzo niekorzystnych. Znowelizowane przepisy w znacznym stopniu ograniczyły, a w niektórych przypadkach wręcz pozbawiły członków spółdzielni mieszkaniowych możliwości decydowania o ich prywatnej własności.